

Zmiany w oświacie oparte na pogłoskach

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 30, lipiec 2021 10:48
Katarzyna Liszka-Michałka
Odsłony: 917

20 lipca br. resort edukacji upublicznił projekt nowelizacji ustawy - Prawo oświatowe, który od początku czerwca, na skutek zamieszczenia informacji w Wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów rozpoczął falę spekulacji na temat proponowanych rozwiązań.

W jednym z fragmentów uzasadnienia podano, że wzmocnienie roli nadzoru pedagogicznego jest niezbędne chociażby ze względu na fakt nierealizowania zaleceń przez dyrektorów szkół i brak mechanizmów po stronie kuratora do egzekwowania ich realizacji. We fragmencie tym czytamy:

"Sygnały o przypadkach nierealizowania przez dyrektorów szkół lub placówek zaleceń wydanych w wyniku czynności nadzoru pedagogicznego oraz braku skutecznych narzędzi do egzekwowania tego obowiązku były przekazywane do Ministerstwa Edukacji i Nauki (wcześniej Ministerstwa Edukacji Narodowej) przez kuratorów oświaty. Informacje o takich sytuacjach były przekazywane już przed wprowadzeniem czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19."

Są to niewątpliwie mocne zarzuty, dlatego też Związek Powiatów Polskich postanowił sprawdzić na jakich podstawach Ministerstwo Edukacji i Nauki je opiera. Wysuwanie tak daleko idących "oskarżenia" musiało przecież wynikać z zasadniczych przesłanek. Tym bardziej, że skutkiem nierealizowania zaleceń kuratora oświaty ma być umożliwienie kuratorowi wnioskowania do organu prowadzącego o odwołanie dyrektora szkoły lub placówki, który uchyla się od realizacji zaleceń wydanych w wyniku czynności nadzoru pedagogicznego.

W połowie czerwca Związek zwrócił się więc do ministra Przemysława Czarnka z wnioskiem o udostępnienie w trybie dostępu do informacji publicznej następujących danych:

1. kopie pism kuratorów oświaty opisujące przypadki nierealizowania przez dyrektorów szkół lub placówek zaleceń wydanych w wyniku czynności nadzoru pedagogicznego;
2. do każdego przypadku nierealizowania zaleceń, o którym będzie mowa w pismach z pkt 1, proszę o dołączenie kopii zaleceń wydanych w wyniku czynności nadzoru pedagogicznego przez kuratora oświaty oraz kopii korespondencji dyrektora szkoły lub placówki, jeżeli tak owa była przez dyrektora z kuratorem prowadzona, w sprawie wydanych zaleceń;
3. kopie pism kuratorów oświaty wskazujące na brak skutecznych narzędzi do egzekwowania przez kuratorów obowiązku realizowania przez dyrektorów szkół lub placówek zaleceń wydanych w wyniku czynności nadzoru pedagogicznego;
4. jeżeli zgłoszenia/wnioski/sygnały o okolicznościach wskazanych w pkt 1 i 3 przybierały postać notatek służbowych lub protokołów po spotkaniach to proszę o udostępnienie kopii tych dokumentów, wraz z informacjami, o których mowa w pkt 2, które dotyczyły sytuacji opisanych w tych dokumentach

- za okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 maja 2021 r.

Jak się jednak okazało, nic bardziej mylnego, albo tego właśnie można było się spodziewać, żadne merytorycznie istotne informacje nie zostały udzielone.

Z pisma, które Związek Powiatów Polskich otrzymał 23 lipca br. (po uprzednim przedłużeniu terminu na odpowiedź przez MEiN - zupełnie nie wiedzieć czym powodowanego) wynika, że informacje dotyczące problemów ze sprawowaniem nadzoru pedagogicznego (m.in. nierealizowanie przez dyrektorów szkół

Zmiany w oświacie oparte na pogłoskach

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 30, lipiec 2021 10:48

Katarzyna Liszka-Michałka

Odsłony: 917

lub placówek zaleceń wydanych w wyniku czynności nadzoru pedagogicznego, brak skutecznych narzędzi do egzekwowania przez kuratorów obowiązku realizowania przez dyrektorów szkół lub placówek zaleceń wydanych w wyniku czynności nadzoru pedagogicznego) były przekazywane przez kuratorów oświaty w ramach prac prowadzonych w trybie roboczym. Dodatkowo wyjaśniono, że MEiN nie jest w posiadaniu informacji dotyczących nierealizowania przez dyrektorów szkół lub placówek zaleceń wydanych w wyniku czynności nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez właściwego kuratora oświaty.

Czy można więc poważnie traktować nowelizację, która w pewnej mierze jest wynikiem anegdot i rozmów "przy kawie"? Jak ocenić zasadność proponowanych rozwiązań kiedy sami projektodawcy nie są w posiadaniu danych przemawiających za słusznością wynikającego z projektu kierunku zmian?